

| SPOTKANIE Z PREZYDENTEM SOLIDARNOŚCI W ZAKOPANEM |  
| W ZAKOPANEM OBRADOWAŁA KOMISJA KRAJOWA. POWSTAŁ  
KOMITET PROTESTACYJNY | ZMIANY PRAWNE W 2026 CZĘŚĆ I |

SERWIS INFORMACYJNY

egzemplarz bezpłatny

dwumiesięcznik

RM NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

**SOLIDARNOŚĆ**  
M A Ł O P O L S K A

listopad-grudzień 2025

nr 9-10 (824-825)

ISSN 1507-0875



[www.solidarnosc.krakow.pl](http://www.solidarnosc.krakow.pl)



Drodzy Czytelnicy,

z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzymy Wam spokojnego, dobrego czasu — pełnego ciepła, bliskości i nadziei, którą przynosi narodzenie Jezusa. Niech te święta pozwolą choć na chwilę zwolnić, odetchnąć i spojrzeć na codzienność z wiarą i pokojem w sercu.

Życzymy, aby Boża obecność towarzyszyła Wam w prostych rozmowach przy stole, w radości ze wspólnie spędzonych chwil i w tym, co nowe przed Wami. Niech Nowonarodzony Chrystus umacnia w wierze, dodaje otuchy i prowadzi przez nadchodzący rok.

Ciepłych, błogosławionych Świąt  
Redakcja

### Spis treści

<b>Spotkanie z „Prezydentem Solidarności” w Zakopanem.....</b>	<b>3</b>
<b>W Zakopanem obradowała Komisja Krajowa. Powstał Komitet Protestacyjny!.....</b>	<b>5</b>
<b>Polacy klękając przed Papieżem wstali z kolan.....</b>	<b>8</b>
<b>40. lecie śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Małopolskie obchody w Nowym Targu..</b>	<b>12</b>
<b>Złożono hołd ofiarom stanu wojennego.....</b>	<b>13</b>
<b>W jakim kierunku zmierza polski rynek pracy?.....</b>	<b>16</b>
<b>Zmiany prawne w 2026 część I.....</b>	<b>19</b>

#### SERWIS INFORMACYJNY

Wydawca: Region Małopolski NSZZ „Solidarność”.  
Redaguje zespół: Agata Łyko, Zuzanna Pokuta, Adam Zyzman.  
Skład: Zuzanna Pokuta.  
Okładka: Zbigniew Galicki.  
Druk: Ekodruk s.c. Nakład 1000.  
Adres redakcji: Pl. Szczepański 5, 31-011 Kraków,  
tel.: 12 428-76-66,  
e-mail: sekretarz@solidarnosc.krakow.pl, ISSN 1507-0875.

Uwaga! Redakcja zastrzega sobie prawo wprowadzania zmian w materiałach niezamówionych oraz nie gwarantuje zamieszczenia tekstów autorskich przekazanych formie nieczytelnej.

Numer zamknięto: 16 grudnia 2025 r.

Zapraszamy na stronę internetową: [www.solidarnosc.krakow.pl](http://www.solidarnosc.krakow.pl)

# SPOTKANIE Z „PREZYDENTEM SOLIDARNOŚCI” W ZAKOPANEM

28 listopada, w Hotelu „Hyrny” w Zakopanem odbyło się spotkanie promujące specjalne wydanie książki „To ja. Andrzej Duda” z rozdziałem o współpracy prezydenta z Solidarnością. Z czytelnikami spotkali się prezydent Andrzej Duda oraz Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Podczas spotkania autorskiego promującego specjalne solidarnościowe wydanie książki, prezydent Andrzej Duda oraz przewodniczący NSZZ „Solidarność” Piotr Duda wspominali ponad dziesięć lat współpracy oraz wydarzenia polityczne, które – ich zdaniem – zaważyły na kierunku rozwoju państwa. Piotr Duda otwierając spotkanie podkreślił, że Andrzej Duda jest prezydentem „Solidarności”, człowiekiem, który kontynuuje ideę prezydentury Lecha Kaczyńskiego.

Prezydent Andrzej Duda przypomniał zaś dzień 5 maja 2015 roku, kiedy jako kandydat na prezydenta podpisał umowę programową z Solidarnością – To porozumienie rzeczywiście 5 maja zostało podpisane i mogę śmiało powiedzieć, że było kamieniem milowym, który ukształtował tę prezydenturę. – mówił.

## „Najlepsze lata dla ludzi pracy”

Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, wspominając pierwsze lata swojej kadencji, mówił o trudnych relacjach ze stroną

rządową przed rokiem 2015, zwłaszcza w kontekście impasu w Komisji Trójstronnej i podniesienia wieku emerytalnego – Mieliliśmy wszystkich przeciwko sobie... pałac prezydencki, rząd premiera Tuska. Ale nie poddawaliśmy się – podkreślał.

Przypomniał również akcję blokady Sejmu podczas głosowania nad wydłużeniem wieku emerytalnego – Związek Zawodowy Solidarność postanowił, mówiąc najdelikatniej, ‘zaaresztować’ posłów. (...) To było symboliczne, dlatego że pokazaliśmy, że społeczeństwo potrafi się zorganizować.

Prezydent Andrzej Duda odniósł się do tamtych wydarzeń przypominając, że jego to „aresztowanie” też dotknęło, mimo, że głosował wtedy przeciwko podwyższeniu wieku emerytalnego, ale podkreślił, że największym politycznym przegrany dnia uchwalenia podwyższenia wieku emerytalnego był ówczesny prezydent Bronisław Komorowski, choć jak powiedział, jeszcze tego nie wiedział. Według Andrzeja Dudy to właśnie podpisanie ustawy wbrew protestom społecznym przesądziło o wyniku wyborów 2015 roku:

– To był krytyczny błąd. Ludzie zaczęli się burzyć, ale nie było nikogo, kto mógłby ich obronić, bo prezydent siedział pod żyrandolem. Gdyby prezydent Komorowski wtedy stanął na wysokości zadania, byłoby bardzo trudno go pokonać – mówił Piotr Duda podkreślając, że projekt obniżenia wieku emerytalnego przygotowany przez prezydenta Andrzeja Dudę



foto. Zuzanna Pokuta

został później odrzucony przez Platformę – Co innego mówią, a co innego robią – hipokryci i kłamcy – skwitował Piotr Duda.

Jednym z kluczowych działań w trakcie prezydentury Andrzeja Dudy było podniesienie poziomu życia Polaków. Jak sam prezydent podkreślał:

- Najważniejsze było podniesienie w Polsce poziomu życia i zrealizowanie postulatów, między innymi dotyczących obniżenia wieku emerytalnego. Chodziło o to, żeby dzieci wróciły do domu – te, które wyjechały na zachód Europy, w tym do Wielkiej Brytanii i innych państw. Żeby mogły wrócić do domu. Trzeba było coś zrobić, żeby mogły. Okazało się, że kluczem było podwyższenie poziomu życia w całej Polsce – poprzez wzrost płacy minimalnej, przyrost liczby miejsc pracy, rozwój infrastruktury w ogromnym stopniu, a także dzięki pieniądзом, które powędrowały do samorządów na realizację różnych inwestycji lokalnych, realizowanych przez lokalne firmy.

### Dekada współpracy

Prezydent Andrzej Duda, podsumowując współpracę z „Solidarnością”, wskazywał, że prosił związek o krytyczne spojrzenie na działania prezydenta – Mówiłem, że jeżeli prezydent wykroczyłby przeciwko ideałom Solidarności – macie mu to powiedzieć.

Obaj panowie wspominali, jak dużo dobrych rozwiązań udało się wspólnie wprowadzić przez dziesięć lat współpracy prezydenta Andrzeja Dudy i Związku.

- Wiele pozytywnych rozwiązań zostało przez pana prezydenta przypieczętowanych podpisem – dodał Piotr Duda.

Przewodniczący powiedział także o doświadczeniach z wyborów prezydenckich w 2020 roku i analogii do wsparcia dla Karola Nawrockiego w 2025 roku:



- I tak samo było w 2020 roku. Oczywiście już nam było łatwiej, bo prezydent mówił, że jeżeli dobrze zrobi się swoją robotę przez pierwsze 5 lat, to później jest łatwiej. Podobnie było z kandydatem Karolem Nawrockim, którego znam od wielu lat – nie patrzyliśmy na procenty poparcia, a 13 lutego tego roku miał ich niewiele, ale podjęliśmy decyzję i w styczniu na Komisji Krajowej postanowiliśmy poprzeć Karola Nawrockiego na prezydenta, spisaliśmy umowę programową i podpisaliśmy ją. To było podejście od serca. Solidarność taka była, jest i się nie zmienia, taka będzie.- podsumował Piotr Duda.

Po zakończeniu oficjalnego spotkania przed stolikiem, przy którym obaj autorzy (Piotr Duda dopisał do wspomnień Prezydenta jeden rozdział) podpisywali zakupione egzemplarze, ustawiła się długa kolejka.

*Tekst opracowany na podstawie: tysol.pl*



# W ZAKOPANEM OBRADOWAŁA KOMISJA KRAJOWA. POWSTAŁ KOMITET PROTESTACYJNY!

**W Hotelu Hyrny w Zakopanem odbyło się posiedzenie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Członkowie Komisji Krajowej zastanawiali się nad bieżącą sytuacją w kraju i działaniami, jakie mógłby podjąć Związek w najbliższym czasie.**

## Posiedzenie Komisji Krajowej NSZZ

Posiedzenie tradycyjnie rozpoczęło się od modlitwy. Na początku spotkania zaprzysiężono też na członków Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” nowo wybranych przewodniczących. To Ireneusz Pszczoła, wybrany niedawno na przewodniczącego Zarządu Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność”, i Krzysztof Egier, nowy przewodniczący Zarządu Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „S”.

45 lat temu postawiłem na Solidarność. Związek to większość mojego życia. Dziękuję za współpracę – powiedział z kolei Andrzej Kaczmarek, który pożegnał się z funkcją przewodniczącego Zarządu Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność”.

## Dalsza część obrad

Członkowie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” rozmawiali na temat bieżącej sytuacji w kraju i działań Związku w najbliższym czasie wymuszanych przez politykę obecnego rządu. Komisja Krajowa przyjęła specjalne stanowisko, w którym zapowiedziano rozpoczęcie przygotowań do ogólnokrajowej akcji protestacyjnej oraz o powołanie Sztabu Akcji Protestacyjnej.

## „Do obecnego kryzysu zaufania społecznego doprowadził rząd”

– Narastająca fala zwolnień grupowych w wielu branżach, upadłości przedsiębiorstw oraz gwałtowne pogorszenie warunków pracy w kluczowych sektorach gospodarki to bezpośredni skutek systematycznego ignorowania głosu pracowników prezentowanego systematycznie przez NSZZ „Solidarność” – napisano w specjalnym stanowisku.

– Należy jednoznacznie podkreślić, że do obecnego kryzysu zaufania społecznego doprowadził rząd, trwale lekceważąc sygnały płynące z zakładów pracy, nie reagując na narastające problemy, forsując rozwiązania pogłębiające kryzys w polskiej gospodarce, stanowiący zagrożenie dla wielu tysięcy pracowników. Polityka obecnego rządu, od chwili jego powołania w dniu 13 grudnia 2023 roku, destabilizuje rynek pracy, osłabia pozycję pracowników i podważa bezpieczeństwo państwa poprzez ignorowanie skomplikowanej sytuacji w wielu strategicznych przedsiębiorstwach. Ciągłe odrzucanie przez rząd dialogu społecznego stanowi poważne zagrożenie dla stabilności gospodarczej i społecznej Polski – dodano.



fot. Adam Zyzman

Jednocześnie członkowie Komisji Krajowej NSZZ „S” wezwali rząd do natychmiastowego podjęcia uczciwych i merytorycznych negocjacji w celu realizacji postulatów Związku, a także do rozpoczęcia realnych rozmów branżowych, regionalnych i zakładowych w sprawach kluczowych dla poszczególnych miejsc pracy i sektorów polskiej gospodarki. Zaznaczono, że brak reakcji oraz dalsze procedowanie rozwiązań sprzecznych z interesem pracowników

będzie jednoznacznym potwierdzeniem braku wiarygodności rządu.

## Postulaty

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” przedstawiła jednocześnie postulaty, których spełnienie jest warunkiem zatrzymania akcji protestacyjnej Związku. Przedstawiciele Solidarności zażądali:

- Zahamowania zwolnień grupowych w wielu branżach, w tym w sektorze publicznym i wprowadzenia rozwiązań gwarantujących ochronę miejsc pracy;
- Natychmiastowego wycofania się z praktyki wypowiedzania układów zbiorowych pracy w spółkach Skarbu Państwa oraz wygaszania praw pracowniczych pod pretekstem tzw. reform; ewentualnie: "działań naprawczych";
- Jednoznacznego odrzucenia przez Polskę destrukcyjnej polityki klimatycznej prowadzonej przez Komisję Europejską, w tym: "Fit for 55" oraz systemów ETS i ETS2, dodatkowo pozbawionych naukowego uzasadnienia, prowadzących do upadku polskiego przemysłu, likwidacji tysięcy miejsc pracy i ubóstwa polskich pracowników;
- Zapewnienia skutecznego wsparcia przedsiębiorstwom w branżach kluczowych dla bezpieczeństwa energetycznego i przemysłowego kraju, m.in. w górnictwie, energetyce czy branży metalowej, a także wielu innych branżach, zagrożonych polityką klimatyczną UE;
- Rozsądnego gospodarowania zasobami naturalnymi kraju, w tym prowadzenia sprawdzonej przez wiele lat, popartej wiedzą naukową gospodarki leśnej zapewniającej bezpieczną dostępność terenów leśnych dla obywateli i zabezpieczającej dostawę strategicznego surowca dla branży drzewnej;
- Zapewnienia systemowych rozwiązań wypracowanych w rzetelnym dialogu społecznym nie tylko dla pracowników tej branży, ale także w celu poprawy dostępności świadczeń medycznych dla pacjentów;
- Zagwarantowania niezwłocznej i realnej waloryzacji wynagrodzeń w sektorze finansów publicznych, opartej na faktycznych kosztach ponoszonych przez pracowników, a nie na oderwanych od rzeczywistości prognozach rządowych;
- Przywrócenia realnego dialogu społecznego na poziomie krajowym, regionalnym, branżowym i zakładowym; zakończenia praktyki jednostronnego narzucania rozwiązań oraz przywrócenia rzeczywistej roli Rady Dialogu Społecznego;
- Rozsądnego stymulowania rozwoju gospodarczego kraju poprzez m.in.: realne przywrócenie i przyspieszenie realizacji inwestycji strategicznych takich jak Centralny Port Komunikacyjny, elektrownie atomowe, rozbudowę sieci naftowych i gazowych, portu kontenerowego w Świnoujściu i żeglowności Odry. Takie działania wygenerują nowe miejsca pracy i pobudzą polski przemysł, co przełoży się na zwiększenie zasobności państwa i jego obywateli;
- Wstrzymania wdrażania ustaw i rozporządzeń uderzających w bezpieczeństwo ekonomiczne polskich pracowników i ich rodzin, w tym działań podnoszących koszty życia i pracy;
- Realizacji szybkiej rozbudowy polskiej armii, z wykorzystaniem polskiego potencjału produkcyjnego oraz praktycznej realizacji kontraktów na jej uzbrojenie;
- Ochrony polskiego rolnictwa przed skutkami zaakceptowanej przez rząd Donalda Tuska umowy UE–Mercosur oraz umowy UE–Ukraina;
- Zabezpieczenie interesów polskich przedsiębiorstw i zapewnienie bezpieczeństwa kraju w kształtującej się obecnie sytuacji międzynarodowej zmierzającej do zakończenia wojny w Ukrainie.

Napisali również: „Żądamy kompleksowej reformy finansowania i organizacji edukacji i nauki – zwiększenia nakładów do poziomu europejskiego. Domagamy się wstrzymania chaotycznych, niekonsultowanych zmian podstaw programowych, likwidacji przedmiotów i arbitralnych modyfikacji podstaw, a także rezygnacji z ideologicznych rozwiązań, które obniżają jakość kształcenia i przeciążają nauczycieli”.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” wezwała jednocześnie wszystkie organizacje związkowe do bezwzględnego włączenia się w akcje organizowane przez władze krajowe, regionalne i branżowe NSZZ „Solidarność”. Związkowcy oświadczyli, że w przypadku ignorowania postulatów Związku podjęte zostaną zdecydowane, ogólnokrajowe, branżowe, regionalne i zakładowe działania protestacyjne.

– Stanowisko jednocześnie upoważnia Sztab

Akcji Protestacyjnej do opracowania harmonogramu protestów i jego wdrożenia, jeśli rząd nadal będzie unikał rzeczywistego i konstruktywnego dialogu społecznego, a postulaty Związku pozostaną bez satysfakcjonujących rozwiązań – podkreślono.

### Związkowy Oplątek

Posiedzenie Komisji Krajowej zakończyło oplątkowe spotkanie z arcybiskupem Markiem Jędraszewskim, który w najbliższych dniach kończy (ze względu na wiek) posługę metropolity w archidiecezji krakowskiej. Spotkanie rozpoczęło się od koncertu kolęd i pastorałek w wykonaniu kapeli „Dziewięciś” i solistów z Nowego Targu.

– Dla nas, jako ludzi „Solidarności”, wartości chrześcijańskie i nauka społeczna Kościoła są bardzo ważne, bo wiemy, że Święta Bożego Narodzenia to święta rodzinne, dlatego dzisiaj spotykamy się w naszej rodzinie „Solidarności” – mówił Piotr Duda, przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” witając wszystkich gości, a wśród nich „przyjaciela Solidarności” – abpa. Marka Jędraszewskiego. W swym wystąpieniu podziękował mu za wszelkie dobro, jakie w swojej pracy duszpasterskiej pracy przekazywał nie tylko ludziom „Solidarności”, ale wszystkim polskim patriotom. Administrator apostolski Archidiecezji Krakowskiej otrzymał flagę „Solidarności” oraz okolicznościowy medal, z krzyżami gdańskimi, przygotowany na 45. rocznicę powstania Związku.

Arcybiskup podziękował za to wyróżnienie zaznaczając, że „Solidarność” była „wielkim, wspaniałym zrywem polskiego narodu”, któremu decydujący impuls dał św. Jan Paweł II Wielki – przez swój wy-

bór, a później poprzez swoją pierwszą pielgrzymkę do ojczyzny w 1979 roku. Administrator apostolski zauważył, że „Solidarność” swoją wspaniałą historię zawdzięcza również szczególnie świątkom idei solidarności. W tym kontekście wskazał na ofiary „Wujka”, ks. Jerzego Popiełuszkę i wielu bezimiennych bohaterów.



fot. Adam Zyzman

Arcybiskup zwrócił uwagę, że do Polski przybyło Betlejemskie Światło Pokoju, któremu w tym roku towarzyszy hasło: „Pielęgnujmy dobro w sobie”. Podkreślił, że największym dobrem, jakie otrzymała cała ludzkość, jest narodzony w Betlejem Pan Jezus. – To nasz skarb, który nam błogosławi, który chce obdarzać nas pokojem, miłością i bezgraniczną dobrocią. Z tego skarbu Bożego Dzieciątka płyną wszystkie inne dobra, którymi się cieszymy i które muszą w nas pozostać – mówił abp Marek Jędraszewski zachęcając, by pielęgnować „to dobro, jakim jest solidarność” – zarówno tą międzyludzką, jak i tą, która przyjęła nazwę Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego 45 lat temu. Zaznaczył, że to pielęgnowanie oznacza dbanie o dobro ojczyzny, dobro pracy i dobro ludzi pracy.

– Życzę, żeby Państwo byli kolejnymi pokoleniami tych, którzy pielęgnują to, co najbardziej dobre i szlachetne w nas i żebyście przekazywali to dalej. I żeby dzięki państwa działalności ci, którzy popadają w zwątpienie, nie stracili nadziei; ci, którym opadają ręce, żeby znowu podjęli zmaganie o sprawiedliwą, szczęśliwą, dostatnią, a przede wszystkim w pełni wolną, a jeśli mówię wolną, to także chrześcijańską, Polskę – składał życzenia administrator apostolski.

Na koniec arcybiskup odmówił modlitwę, pobłogosławił oplątki i łąkał się nimi z członkami Komisji Krajowej i innymi związkowcami.

Źródło: [tysol.pl](http://tysol.pl), [diecezja.pl](http://diecezja.pl)



fot. Adam Zyzman

# POLACY KLĘKAJĄC PRZED PAPIEŻEM WSTALI Z KOLAN

**26 listopada w Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!” w Krakowie odbyło się uroczyste spotkanie z okazji 45. rocznicy rejestracji „Solidarności”, zorganizowane przez krakowski oddział IPN i Region Małopolski NSZZ „Solidarność”.**

Uroczystości w Sanktuarium Jana Pawła II rozpoczęła msza święta, której przewodniczył ks. kustosz Tomasz Szopa, a koncelebransami byli duchowni odznaczeni Krzyżem Wolności i Solidarności, m.in. ks. kanonik Władysław Palmowski, kapelan „Solidarności”. Po mszy zebrani przeszli do sali konferencyjnej Centrum.

Licznej reprezentacji IPN przewodził zastępca prezesa dr hab. Karol Polejowski, a Zarząd Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” reprezentował przewodniczący Tomasz Zaborowski. Wydarzenie odbywało się pod honorowym patronatem prezydenta RP Karola Nawrockiego, który do zebranych skierował specjalny list odczytany przez Marzenę Kruk, dyrektor Archiwum IPN.

- Od tamtych wydarzeń dzieli nas już 45 lat. To dokładnie tyle, ile trwały komunistyczne zniewolenie. [...] Jednak mimo upływu czasu powracamy i stale będziemy powracać do pokojowej rewolucji „Solidarności”, ponieważ jej idee są wciąż aktualne” – napisał do zebranych prezydent Karol Nawrocki.

Wykład na temat opozycji w Małopolsce w latach 1976-1989 wygłosiła dr hab. Cecylia Kuta, naczelniczka Oddziałowego Biura Badań Historycznych IPN w Krakowie i wykładowca w Uniwersytecie Jana Pawła II w Krakowie. Kolejnym punktem spotkania była dyskusja panelowa, zatytułowana „Rewolucja ducha i droga do niepodległości”, w której wzięli udział opozycjoniści z czasów PRL: Danuta Skóra (działaczka Studenckiego Komitetu Solidarności i NSZZ „Solidarność”), Piotr Fugiel (drukarz i kolporter drugoobiegowych wydawnictw i działacz Federacji Młodzieży Walczącej), Tadeusz Drwał (działacz „Solidarności” oraz innych ruchów antysystemowych, a zarazem inicjator Krzyża Wolności i Solidarności) oraz dr Maciej Korcuć (naczelniczka Oddziałowego Biura Upamiętniania Walk

i Męczeństwa IPN w Krakowie) i prok. Michał Skwara (naczelniczka Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu IPN w Katowicach, który prowadził śledztwo w sprawie zamachu na Jana Pawła II). Rozmowę poprowadził Piotr Litka z krakowskiego oddziału IPN. Paneliści podkreślali rolę osoby Jana Pawła II, jako wzorca postępowania wobec represji aparatu PRL, zarówno w okresie półjawnej działalności opozycyjnej, jaka rozpoczęła się po powstaniu KOR, jak i później w konspiracji, w czasach stanu wojennego. – Polacy klękając przed Papieżem, szczególnie w czasie Jego pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny, paradoksalnie wstali z kolan – padło jedno ze sformułowań w czasie dyskusji.

Spotkaniu w Centrum Jana Pawła II w Krakowie towarzyszyły dwie wystawy IPN: „Tu rodziła się Solidarność” oraz prezentowana premierowo „Karol Wojtyła”. Ponadto księgarnia IPN prowadziła na miejscu sprzedaż książek i innych wydawnictw IPN.

Po krótkiej przerwie odbyła się uroczystość wręczenia, przyznanych przez Prezydenta RP, odznaczeń Krzyż Wolności i Solidarności kolejnym działaczom opozycji demokratycznej w PRL.

– Nie byłoby dziś wolnej Polski, gdyby nie ożywił



fol. Adam Zyzman

was ten duch polskiego narodu, który kształtował się przez setki lat i był motorem działań naszych przodków. Ten duch jest mocno związany z historią, z Kościołem, który trwał pomimo lat terroru i zniewolenia. To Kościół stanowił azyl, gdzie zawsze można było liczyć na wsparcie i pomoc – mówił w swoim wystąpieniu zastępca prezesa IPN dr hab. Karol Polejowski, wręczający odznaczenia. – Jeśli mówimy o „Solidarności”, to nie tylko o członkach związku zawodowego „Solidarność”, ale o tych wszystkich, którzy jej cele realizowali w praktyce, wspomagając waszą działalność, o waszych rodzinach.

– Krzyż Wolności i Solidarności cieszy się niezwykle wysokim uznaniem i prestiżem. A wynika to z tego, że jest to odznaczenie świadectwem moralności, że państwo w swoim życiu zachowało się, jak trzeba. Nigdy nie sprzeniewierzyliście się tym zasadom i temu duchowi polskiego narodu, który w nas wszystkich tkwi. To jest świadectwo moralności. Można być z tego dumnym. Z narastającym niepokojem obserwujemy próbę rehabilitowania tych, którzy kiedyś system komunistyczny tworzyli, utrwalali i ciemnili Polaków. [...] Dla takich działań nie będzie naszej zgody. Jakiegokolwiek próby zmiany zasad przyznawania tego wysokiego odznaczenia państwowego nigdy nie spotkają się z naszą akceptacją. [...] Spod mojej ręki nigdy nie wyjdzie wniosek do Prezydenta RP o nadanie tego odznaczenia komukolwiek, kto został zweryfikowany negatywnie jako ten, który współpracował z komunistami – oświadczył dr Polejowski.

Uroczystość zakończył występ zespołu góralskiego Kapela „Dziewięcił” z Czarnej Góry koło Bukowiny Tatrzańskiej oraz solistów występujących przy Nowotarskim Centrum Kultury, śpiewających pieśni patriotyczne.

Publikujemy pełny tekst referatu pani prof. dr hab. Cecylii Kuty, naczelnik Oddziałowego Biura Badań Historycznych IPN w Krakowie i wykładowcy w Uniwersytecie Jana Pawła II w Krakowie dotyczący historii powstawania i działalności opozycji antykomunistycznej w Małopolsce w latach 1976 - 1989.



*Dr hab. Cecylia Kuta*

### Opozycja w Małopolsce 1976–1989

Odzyskanie wolności przez Polskę nie było wydarzeniem jednego sierpniowego dnia, ani nawet jednego roku. Zanim powstały związki zawodowe, zanim do głosu doszła nadzieja – przez lata dojrzewał opór. Nie spektakularny, często cichy, rozproszony, czasem ukryty w sali wykładowej, czasem w piwnicy, czasem w kościele. Był to proces, do którego Małopolska wniosła swój niebagatelny wkład. Dlatego chciałabym opowiedzieć o tej drodze - o działalności opozycyjnej w naszym regionie od 1976 do 1989 r. O ludziach, którzy sprzeciwiali się kłamstwu, represjom i propagandzie – często po cichu, często samotnie, ale zawsze konsekwentnie.

#### CZĘŚĆ I: LATA 1976–1980

##### Kraków – miasto tradycji niepodległościowej

Kraków i Małopolska przez cały okres funkcjonowania komunistycznego reżimu były silnym ośrodkiem oporu i działań opozycyjnych, począwszy od patriotycznej manifestacji studentów 3 maja 1946 r., poprzez walkę o krzyż w Nowej Hucie w kwietniu 1960 r., po studenckie wiece i strajki w marcu 1968 r. a także demonstrację solidaryzującą się z Wybrzeżem w 1970 r.

Kraków miał wyjątkowe warunki, by stać się ośrodkiem opozycji. Tu przenikały się trzy środowiska:

- akademickie
- kościelne – z duszpasterzami takimi jak kard. Karol Wojtyła, ks. Józef Tischner czy o. Andrzej Kłoczowski, którzy tworzyli duchową przestrzeń dla wolności myśli.
- inteligentkie i artystyczne – skupione wokół „Tygodnika Powszechnego”, „Znaku” i Klubu Inteligencji Katolickiej.

W tych środowiskach dojrzewała świadomość obywatelska i niezgoda na system.

Do połowy lat siedemdziesiątych formą otwartego protestu i oporu społecznego były listy i petycje do władz. Stanowiły one przejaw krytyki systemu i władzy. W czerwcu 1976 r. w Krakowie, mimo powszechnego wzburzenia nie odnotowano poważniejszych akcji protestacyjnych. Na kilka godzin stanęły Zakłady Armatur. Krótkie zebrania w stołówkach czy świetlicach odbyły się 25 czerwca w kilku przedsiębiorstwach, m.in. w Zakładach Budowy Maszyn im. Szadkowskiego. 29 czerwca zastrajkowała załoga Nowotarskich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Podhale”, po tym jak dowiedziała się z prasy, że zakładowa komórka PZPR w liście do władz PRL, rzekomo w imieniu całej załogi potępiła protestujących w Ra-

domiu i Ursusie. W odwecie dyrekcja fabryki zwolniła z pracy 250 osób, z których tylko 50 zostało ponownie zatrudnionych.

Pierwsze opozycyjne grupy zrodziły się spontanicznie w reakcji na protesty robotnicze w Radomiu i Ursusie oraz powstanie Komitetu Obrony Robotników w Warszawie. Kontakty z KOR-em nawiązała m.in. część środowiska krakowskiego Klubu Inteligencji Katolickiej, „Tygodnika Powszechnego” i wydawnictwa Znak, a także niektórzy studenci, m.in. Stanisław Pyjas. W Krakowie zbierano też podpisy pod petycją, domagającą się powołania specjalnej komisji poselskiej do zbadania działań organów ściągania wobec protestujących w czerwcu 1976 r. robotników. Zdecydowanie najlepszy rezultat odniosła ta akcja wśród studentów i absolwentów krakowskich uczelni: 517 podpisów. Również 5 inżynierów z Nowej Huty wystosowało list otwarty do Sejmu PRL w sprawie powołania nadzwyczajnej komisji poselskiej, a jednym z jego sygnatariuszy był znany z późniejszej działalności opozycyjnej inż. Franciszek Grabczyk.

W maju 1977 r. w reakcji na śmierć Stanisława Pyjasa powstał Studencki Komitet Solidarności, jedna z największych organizacji opozycji przedsierpniowej w Krakowie. SKS był czymś więcej niż grupą studentów. Był wspólnotą opartą na prawdzie, solidarności i myśleniu o Polsce jako o wspólnocie obywateli. Krakowscy studenci jako pierwsi nadali sens zapomnianemu w PRL słowu „solidarność”. Trzy lata później stało się ono synonimem walki o wolność. To właśnie z tego środowiska wyrosło wielu późniejszych liderów „Solidarności” – ludzi, którzy nie bali się władzy, bo wcześniej nauczyli się nie bać kłamstwa. SKS prowadził działalność informacyjną, wydawniczą, organizował niezależne wykłady, wspierał represjonowanych.

### Różnorodność form oporu – mozaika małopolskiej opozycji

Pod koniec lat 70. Kraków i Małopolska stały się jednym z najaktywniejszych regionów opozycyjnych w Polsce. Ale to, co najbardziej uderza, to różnorodność tej aktywności. Nie było jednej struktury, jednego centrum. W Krakowie i Małopolsce aktywne były struktury opozycyjne ugrupowań o charakterze ogólnopolskim, takie jak Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela, a potem Konfederacja Polski Niepodległej, niezwykle aktywna w Krakowie od końca lat 70. aż do 1989 r. Oprócz tych dużych struktur powstała sieć ludzi, miejsc, inicjatyw. Wśród nich – niektóre dziś zapomniane, inne trwale zapisane w historii. Oto kilka przykładów:

- Akcja na rzecz Niepodległości – założona w 1976 r. przez studentów UJ i Politechniki: Mariana Banasia, Piotra Boronia, Włodzimierza Steckiewicza.

Ich działalność – od samokształcenia po akcję „balonową” z 1979 r. podczas wizyty papieża – łączyła patriotyzm z symboliczną odwagą.

- Duszpasterstwo Akademickie Norbertanek – miejsce, gdzie spotykali się młodzi ludzie z wybitnymi intelektualistami

- Towarzystwo Kursów Naukowych – prowadziło wykłady poza kontrolą państwa.

- Instytut Katyński w Polsce – powołany w 1978 r. przez Adama Macedońskiego, by przypomnieć prawdę o zbrodni katyńskiej.

- Chrześcijańska Wspólnota Ludzi Pracy w Nowej Hucie – łączyła katolicką naukę społeczną z walką o prawa robotników.

- Ruch Porozumienia Polskich Socjalistów, Porozumienie Młodych „Niepodległość i Demokracja”, czy Ruch Młodej Polski – reprezentowały nurt niepodległościowy, często współpracujący z KPN.

Te inicjatywy, różniące się ideowo, łączyło jedno: sprzeciw wobec kłamstwa i wiara w sens działania mimo ryzyka. Niebagatelne znaczenie dla aktywizacji opozycji antykomunistycznej miała I pielgrzymka Jana Pawła II do Polski w czerwcu 1979 r.

### Opozycja poza Krakowem - Tarnów i Małopolska lokalna

Warto przypomnieć, że Małopolska to nie tylko Kraków. W Tarnowie już w 1979 r. bracia Wacław i Zbigniew Mojkwie wydawali niezależne pismo „Wiadomości Tarnowskie” – jedno z pierwszych pism niezależnych w Polsce. Z tego środowiska zrodziła się próba utworzenia Wolnych Związków Zawodowych – przerwana na skutek działań Służby Bezpieczeństwa.

W Nowym Targu, Nowym Sączu, Bochni – pojawiały się podobne inicjatywy. Dziś wiemy o nich wciąż zbyt mało. To białe plamy naszej historii, które czekają na młodych badaczy.

### CZĘŚĆ II: LATA 1980–1981

Przełomowym momentem w całej Polsce – w tym w Małopolsce – było powstanie i szybki rozwój Solidarności w 1980 r. NSZZ „Solidarność” Region Małopolska należał do największych regionów związku, zarówno pod względem liczby członków, jak i obszaru. Według zestawień sporządzonych przed I Krajowym Zjazdem Delegatów Region Małopolska liczył ok. 640 tys. członków, co plasowało go na 4. miejscu po regionach Śląsko-Dąbrowskim (1 110 tys.), Dolny Śląsk (920 tys.) i Mazowsze (920 tys.). Obejmował teren województwa krakowskiego sprzed reformy administracyjnej w 1975 r., a nawet go przekraczał. W skład Regionu Małopolska wchodziły bowiem w całości trzy województwa: miejskie krakowskie, tarnowskie i nowosądeckie. W regionie działały setki komisji zakładowych, w których znaleźli

się zarówno robotnicy wywodzący się z Huty im. Lenina, jak i przedstawiciele zawodów inteligenckich — nauczyciele, lekarze, aktorzy, pracownicy techniczni, studenci. To nie był cud z dnia na dzień — to był efekt lat wcześniejszego wysiłku, odwagi i organizacji.

Ważnym elementem była również działalność opozycji studenckiej, powstanie i działalność Niezależnego Zrzeszenia Studentów, szczególnie aktywnego w Krakowie. Aktywne były też struktury rolniczej „Solidarności”.

### **CZĘŚĆ III: LATA 1981–1989**

Wprowadzenie stanu wojennego brutalnie przebrało legalną działalność „Solidarności”. W Małopolsce — obok Warszawy, Śląska i Wybrzeża — internowano jedną z największych grup działaczy. W Hucie im. Lenina 13 grudnia doszło do strajku okupacyjnego. Część załogi została otoczona przez ZOMO i wojsko, a protest został spacyfikowany.

Mimo strachu, w Krakowie i Małopolsce bardzo szybko zaczęły tworzyć się struktury podziemnej „Solidarności”. Lata 1982–1989 to czas niezwykle bogatej niezależnej działalności wydawniczej w całej Małopolsce. Powstawały setki tysięcy egzemplarzy pism, książek, ulotek. Wydawnictwa te miały kolosalne znaczenie, bo stanowiły alternatywę dla oficjalnej propagandy państwowej. Kolportaż był często działalnością równie niebezpieczną, co druk. Za przewożenie gazetek można było trafić do aresztu, a nawet stracić pracę. Mimo to sieć kolportażu obejmowała całe województwo.

Ważne było również wsparcie Kościoła — nie tylko duchowe (zwłaszcza II i III pielgrzymka Jana Pawła II w 1983 i 1987 r.), ale także logistyczne. To w jego przestrzeni odbywały się pierwsze tajne spotkania działaczy, szkolenia, a nawet funkcjonowały prowizoryczne drukarnie.

### **Duszpasterstwa ludzi pracy – przestrzeń wolnego słowa**

W latach 80. ogromne znaczenie miały duszpasterstwa robotnicze i akademickie. W 1984 r. przy kościele św. Maksymiliana Kolbego w Krakowie-Mistrzejowicach powstał Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy im. kard. Stefana Wyszyńskiego z inicjatywy ks. Kazimierza Jancarza, przy współudziale m.in. Jana L. Franczyka i Mieczysława Gila; twórcy ChUR nawiązywali do działalności ks. kard. S. Wyszyńskiego zawsze troszczącego się o wykształcenie robotników. Celem ChUR było dokształcanie i społeczna aktywizacja środowisk robotniczych.

Duszpasterstwa organizowały:

- wykłady historyczne o AK, Katyniu i II RP,
- spotkania z opozycjonistami,
- koncerty „piosenki zakazanej”,
- pomoc materialną i prawną dla prześladowanych.

Były to miejsca, w których młodzi ludzie uczyli się samodzielnie myśleć, czytać między wierszami i stawiać pytania.

### **Manifestacje i demonstracje – opór na ulicach**

Kraków był jednym z najaktywniejszych ośrodków ulicznych protestów w Polsce. Najważniejsze fale demonstracji miały miejsce:

- w miesięcznice/rocznice wprowadzenia stanu wojennego
- w rocznicę 3 Maja,
- w rocznicę 11 Listopada,
- w rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych.

Demonstracje odbywały się głównie w centrum Krakowa: na Rynku Głównym, przy Collegium Novum UJ, przy Barbakanie, a także w Nowej Hucie. W latach 1982–1984 uczestniczyły w nich tysiące osób. Dochodziło do brutalnych pacyfikacji — ZOMO używało gazów, armatek wodnych, pałek. Setki osób zatrzymywano, kilkadziesiąt regularnie skazywano.

### **Głodówki i protesty moralne**

Szczególne znaczenie miał protest głodowy trwający od lutego do sierpnia 1985 r. w kościele Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Bieżanowie Starym. Był wyrazem moralnej determinacji i świadectwem siły wspólnoty parafialnej.

### **Kultura niezależna – teatr, muzyka, edukacja**

Lata 80. w Małopolsce to również rozwój niezależnej działalności kulturalnej. Powstawały teatry podziemne. W mieszkaniach prywatnych organizowano: koncerty, spotkania literackie z pisarzami zakazanymi. Uczniowie liceów zakładali własne grupy edukacyjne, tzw. latające uniwersytety młodzieżowe, gdzie uczono historii najnowszej, filozofii, podstaw prawa. W Krakowie działała też mocna sieć nauczycieli współpracujących z podziemiem, którzy przemycali do szkół elementy edukacji wolnościowej.

### **Konfederacja Polski Niepodległej i Solidarność Walcząca**

Kraków był jednym z najsilniejszych ośrodków KPN, a także ważnym punktem działania Solidarności Walczącej — formacji bezkompromisowej, prowadzącej działalność informacyjną, wywiadowczą i wydawniczą. W Krakowie też powstał, w 1988 r., Autonomiczny Wydział Wschodni Solidarności Walczącej.

Na terenie Małopolski funkcjonowały również prężnie struktury „Solidarności” rolniczej na czele

z utworzonym w 1982. Ogólnopolskim Komitetem Oporu Rolników.

### Młode pokolenie

W drugiej połowie lat 80. pojawiły się nowe środowiska młodzieżowe — często niezależne od dawnych struktur, takie jak Federacja Młodzieży Walczącej, Ruch „Wolność i Pokój”, organizujące happeningi, malujące graffiti, kolportujące ulotki. Rodziła się nowa energia społeczna.

Rok 1988 r. przyniósł falę strajków także w Małopolsce. Wiosną i latem w Hucie im. Lenina protestowały całe wydziały. Nowa Huta ponownie stała się jednym z głównych ośrodków oporu w Polsce. Te protesty — wraz z naciskiem podziemia, działalnością młodzieży, wsparciem Kościoła i narastającym kryzysem systemu — doprowadziły do odnowienia „Solidarności”, do Okrągłego Stołu i do wyborów 4 czerwca 1989 r. a w konsekwencji do upadku systemu.

### ZAKOŃCZENIE

Co wynika z tej historii i jakie wnioski z niej płyną:

1. Odwaga jednostek i zespołów — Nawet w warunkach represji, izolacji, nacisku władzy ludzie w Małopolsce potrafili zorganizować się, myśleć niezależnie, działać dla wspólnej sprawy.

2. Oddolność jest kluczowa — Historia opozycji w regionie pokazuje, że zmiana nie zawsze zaczyna się u szczytów, ale w środowiskach lokalnych, akademickich, zawodowych, studenckich.

3. Wartość wolności i obywatelskiego współdziałania — Dziś, gdy Polska jest państwem demokratycznym historia opozycji przypomina, że wolność trzeba pielęgnować, że bywa krucha.

4. Region ma znaczenie — Obserwując Małopolskę możemy zauważyć, że każde miejsce — niezależnie od tego, czy było uznawane za „centrum” opozycji, czy nie — może być aktywne, znaczące i inspirujące.

5. Pamięć — jako obowiązek — dziś obchodzimy 45. rocznicę rejestracji „Solidarności”. To dobra okazja, by pamiętać także tych, którzy działali w cieniu, którzy nie zawsze znaleźli się na pierwszych stronach spisanych historii, ale byli ważnymi ogniwami tej wspólnej drogi.

Wnioski dla współczesnych

Dla Państwa — uczestników tamtych wydarzeń — ten wykład jest przypomnieniem drogi, którą przeszliście. Dla młodzieży — powinien być lekcją: że historia to nie abstrakcja, lecz suma konkretnych wyborów moralnych i odwagi jednostek. Wolność nie przychodzi raz na zawsze. Trzeba ją pielęgnować — w myśleniu, w słowie, w postawie.

## Szumne obchody 45. rocznica NSZZ „Solidarność” w Nowym Targu

16 listopada w Nowym Targu odbyły się uroczystości 45-Lecia NSZZ „Solidarność”. Podczas uroczystości gali odznaczono zasłużonych działaczy okolicznościowym medalem. Całość uświetnił koncert pieśni patriotycznych.

Homilię wygłosił kapelan małopolskiej Solidarności ks. Władysław Palmowski, który przypomniał warunki życia w PRL przed 45 laty i fakt, że NSZZ „Solidarność” walczyła nie tylko o poprawę warunków pracy pracowników, ale przede wszystkim o godność ludzi pracy, którym państwo oferowało poniżające warunki życia.

Patronat honorowy nad uroczystością sprawował przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda, który do zebranych wystosował okolicznościowy list odczytany przez Tomasza Zaborowskiego, przewodniczącego Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność”.

Głos zabrali także parlamentarzyści polskiego Sejmu i Senatu, poseł Anna Paluch, senator Jan Hamerski, przewodniczący powiatu nowotarskiego Tomasz Hamerski, burmistrz Nowego Targu Grzegorz Watycha, Naczelnik Biura Edukacji Narodowej Instytutu Pamięci Narodowej Oddział Kraków Michał Masłowski, inicjator i organizator uroczystości Leszek Jankowski, kierownik biura oddziału NSZZ „Solidarność” w Nowym Targu.

Przewodniczący Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność”, Tomasz Zaborowski wręczając okolicznościowe medale zasłużonym działaczom podkreślał, że część z nich została przyznana pośmiertnie, by żyjący nadal pamiętali o tym wspólnym dorobku, jakim była jest i będzie „Solidarność”.

Koncert Galowy pieśni patriotycznych wykonała Orkiestra Reprezentatywna Straży Granicznej Karpackiego Oddziału z udziałem gościnnie występujących solistów: Justyny Pustówki, Beaty Buszki, Doroty Niedźwieckiej, Maji Łaś, Julii Jarząbek, Jakuba Dudy, Stanisława Kity oraz góralskiej Kapeli „Dziewięciśń”.

Adam Zyzman



fot. Adam Zyzman

# ZŁOŻONO HOŁD OFIAROM STANU WOJENNEGO

**13 grudnia w 44 rocznicę wprowadzenia stanu wojennego związkowcy z Małopolski złożyli hołd ofiarom stanu wojennego.**

W Krakowie obchody rozpoczęto od złożenia kwiatów i zniczy pod pomnikiem „Solidarności” na Placu Centralnym w Nowej Hucie. Zgromadzeni w samo południe uczestnicy wydarzeń sprzed lat — głównie byli pracownicy Kombinat, wówczas Huty im. Lenina — wspominali przebieg pacyfikacji, do której doszło kilka dni po rozpoczęciu strajku okupacyjnego, oraz przejście kierownictwa Regionu Małopolskiego przez konspiracyjne struktury działające w hucie. Spotkanie zakończono krótką modlitwą za ofiary stanu wojennego, w tym także za te, które zmarły w wyniku sparaliżowania przez wojsko podstawowych struktur ratownictwa medycznego.

Dalszy ciąg obchodów wznowiono przed wieczorem poczynając od uroczystej mszy św. w Katedrze Wawelskiej koncelebrowanej przez abpa Marka Jędraszewskiego i kapelanów małopolskiej „Solidarności”.

W homilii arcybiskup odwołał się do dramatycznego pytania Jana Chrzciciela: „Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też innego mamy oczekiwać?”

Jan Chrzciciel zadawał to pytanie w więzieniu, doświadczając jawnego łamania prawa Bożego oraz niesprawiedliwości.

Administrator apostolski Archidiecezji Krakowskiej przypomniał, że Jezus, odpowiadając wysłańcom Jana, wskazał na znaki swojej mesjańskiej misji, nawiązując do słów proroka Izajasza.

– Świat ciągle stawia pytanie, pytanie Jana Kościołowi, który głosi Chrystusa. Czy On jest Tym, który miał przyjść? Czy też ciągle nowego, innego mamy oczekiwać? A Kościół wskazuje na znaki Jego działalności i wzywa do wiary

w Niego – podkreślił.

W dalszej części homilii arcybiskup mówił o fałszywych prorokach XX wieku. Wskazał na ideologie komunizmu i hitleryzmu, które zwiodyły miliony ludzi, przynosząc śmierć i cierpienie całemu narodowi. – Wiemy, że w XX wieku fałszywymi prorokami, którzy zwiedli miliony ludzi, byli twórcy komunizmu i niemieckiego hitleryzmu. Całe miliony ludzi słuchały ich hasła, a całe miliony ludzi ginęły – jako posłuszni tym ideologom albo jako ich ofiary – podkreślił abp Marek Jędraszewski.

W tym kontekście abp Marek Jędraszewski odwołał się bezpośrednio do wydarzeń sprzed 44 lat. Przypomniał noc z 12 na 13 grudnia 1981 roku, dramat internowanych oraz ich rodzin. – Ciągłe pamiętamy i nie wolno nam zresztą zapomnieć o ogromie nieszczęść i krzywd ponoszonych najpierw przez internowanych. Oficjalnie się mówi o dziesięciu tysiącach, ale o ogromie krzywd ich najbliższych, żon, matek, dzieci. – zaznaczył.



fot. Zuzanna Pokuta

Administrator apostolski Archidiecezji Krakowskiej przypomniał także o krwi przelanej w czasie stanu wojennego. – Ten czas był naznaczony krwią i łzami: zabójstwami na zlecenie, śmiercią górników z kopalni „Wujek”,

czego symbolem stał się kapelan Solidarności zamordowany w końcu października 1984 roku – mówił, podkreślając, że „zasiewem Kościoła jest męczeńska krew chrześcijan”, a śmierć ks. Jerzego Popiełuszki stała się przełomem w zmaganiach z „fałszywym prorokiem”.

Odnosząc się do współczesności, abp Marek Jędraszewski postawił pytanie o przyszłość Polski. – Dzisiaj i po latach, kiedy patrzymy na rozwój tego, co się dzieje, zwłaszcza w Unii Europejskiej, jawi się pytanie, czy jeszcze będzie Polska? Czy jeszcze będzie Polska w sensie politycznym, jako państwo suwerenne, niezależne, wykuwane także przecież przez Solidarność, wykuwane także krwią tego stanu wojennego? Ale jest to pytanie, czy jeszcze będzie Polska, kiedy widzimy, jakie głębokie zakusy są skierowane po to, by złamać jej tożsamość, jej kręgosłup, jej serce. Bo przecież Polski nie da się zrozumieć bez Chrystusa – mówił, przywołując nauczanie św. Jana Pawła II z Placu Zwycięstwa w Warszawie.

W dalszej części homilii administrator apostolski Archidiecezji Krakowskiej mówił o przejawach uderzania w chrześcijańskie korzenie. – Krzywdy są dzisiaj bardzo widoczne. To te panie i urzędniczki, które spełniały swoje zawodowe obowiązki związane z Funduszem Sprawiedliwości, upokarzane, więzione przez wiele, wiele tygodni. To sprawa księdza Olszewskiego, a teraz także ostatnio jego ojca. To ataki wymierzone w Radio Maryja, telewizję Trwam,

a personalnie głównie w ojca Tadeusza Rydzyka – zauważył, wskazując również na problemy związane z polską szkołą i z prawami pracownikami.

– Dziś, kiedy rozpamiętujemy tę ciemność stanu wojennego, mamy świadomość, że wyszliśmy z niej, bo chcieliśmy być światłem dla świata, skupieni wokół idei chrześcijańskiej, idei Solidarności. Być światłem, które swoją moc czerpie z tej Światłości, którą jest sam Chrystus – mówił abp Marek Jędraszewski. – Prosimy Boga w 44. rocznicę wprowadzenia zdradzieckiego stanu wojennego, aby światła Chrystusa nie zagasły w dzisiejszym świecie, aby jeszcze bardziej świeciły niż dotąd – dodał.

Bezpośrednio po mszy św. kierownictwo Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” przeszło do zakrystii Katedry, gdzie złożono księdzu arcybiskupowi Jędraszewskiemu podziękowania za lata współpracy ze Związkiem i otaczanie go modlitwą.

Po przejściu z Wawelu pod Krzyż Katyński kontynuowano uroczystości, w trakcie których przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Tomasz Zaborowski podkreślał, zobowiązanie kolejnych pokoleń do tego by pamiętano do czego może prowadzić próba narzucenia społeczeństwu lewicowej ideologii. – Wydawało się nam, że po tragedii Grudnia 1970 r. na Wybrzeżu fakt strzelania do robotników już się nie powtórzy. Myliliśmy się! Okazało się, że dla utrzymania władzy lewica gotowa jest do wszelkich zbrodni!

Pod Krzyżem Katyńskim zabrał też głos dr hab. Filip Musiał, dyrektor Oddziału IPN w Krakowie, przypominając okoliczności wprowadzenia stanu wojennego i jego koszty społeczne.

W uroczystościach uczestniczył zastępca przewodniczącego Komisji Krajowej Związku Jerzy Jaworski. Obchodom w Katedrze i na pl. O. Studzińskiego towarzyszyła kompania honorowa klasy mundurowej z XXV L.O. w Krakowie.

*Adam Zyzman*



fot. Zuzanna Pokuta



fot. Adam Zyzman



fot. Zuzanna Pokuta



fot. Adam Zyzman



fot. Zuzanna Pokuta



fot. Zuzanna Pokuta



fot. Adam Zyzman



fot. Zbigniew Galicki



fot. Zuzanna Pokuta

# W JAKIM KIERUNKU ZMIERZA POLSKI RYNEK PRACY?

Najświeższe dane Głównego Urzędu Statystycznego oraz raporty firm doradczych wskazują na wyraźne spowolnienie na polskim rynku pracy. Choć bezrobocie pozostaje relatywnie niskie, powolny wzrost zarejestrowanych bezrobotnych oraz spadek ofert zatrudnienia świadczą o zdecydowanej zmianie w gospodarce.

Według danych GUS, stopa bezrobocia rejestrowanego w Polsce w listopadzie 2025 roku wyniosła 5,6%, co oznacza wzrost o 0,1 punktu procentowego w porównaniu z październikiem oraz o 0,7 punktu w ujęciu rocznym. W urzędach pracy zarejestrowanych było 875,3 tysiąca osób bezrobotnych, czyli o ponad 100 tysięcy więcej niż w listopadzie 2024 roku.

Z raportu ManpowerGroup wynika, że firmy coraz ostrożniej podchodzą do decyzji o zatrudnieniu. W okresie od października do grudnia deklarowały one, że w 2025 roku:

- 28% przedsiębiorstw planuje zwiększyć zatrudnienie,
- 18% przewiduje redukcje etatów,
- 51% nie planuje żadnych zmian,
- 3% nie podjęło jeszcze decyzji.

A wśród najczęściej wskazywanych powodów redukcji etatów znalazły się:

- zmiany rynkowe ograniczające zapotrzebowanie na niektóre zawody,
- wyzwania ekonomiczne,
- spadek popytu na produkty i usługi firm.

Tak więc, oczywiste staje się, że rynek pracy w naszym kraju przechodzi obecnie okres stabilizacji po dynamicznych latach wzrostu. Firmy ograniczają rekrutację, koncentrując się na utrzymaniu i podnoszeniu kompetencji kluczowych kadr oraz optymalizacji kosztów. Choć Polska utrzymuje się w gronie krajów Unii Europejskiej z relatywnie niskim poziomem bezrobocia, obserwowane dane sugerują, że ostatni kwartał 2025 roku upływa pod znakiem większej rezerwy pracodawców oraz rosnącej konkurencji na rynku pracy.

## Rynek pracownika czy pracodawcy?

Rynek pracownika to sytuacja, w której firmom trudniej jest znaleźć odpowiednich kandydatów, ponieważ liczba ofert pracy przewyższa liczbę osób

gotowych do zatrudnienia. W takiej sytuacji przewagę zyskują pracownicy - mogą swobodniej wybierać spośród dostępnych propozycji, negocjować wyższe wynagrodzenie, lepsze benefity czy bardziej elastyczne warunki pracy. Zjawisko to pojawia się zwykle wtedy, gdy w określonych branżach lub regionach brakuje specjalistów o odpowiednich kwalifikacjach.

Wskazują na to plany większości firm na najbliższe miesiące, które będą zatrudniać więcej pracowników niż ich zwalniać. W przedstawionym raporcie 28% przedsiębiorstw zadeklarowało planowane zwiększenie zatrudnienia, a 18% przewiduje redukcje etatów. Jednocześnie popyt na pracowników dominuje w sektorach o dużym zapotrzebowaniu na wysoko wykwalifikowanych specjalistów - przede wszystkim dyrektorów i managerów w IT, logistyce, nowoczesnych technologiach i usługach profesjonalnych.

Rynek pracodawcy jest natomiast wtedy, gdy dostępnych miejsc pracy jest mniej niż osób poszukujących zatrudnienia. W takiej rzeczywistości przewagę mają firmy, które mogą przebierać w kandydatach, formułować wysokie wymagania oraz oferować mniej korzystne warunki pracy. Osoby starające się o zatrudnienie często muszą wtedy dostosować swoje oczekiwania i wykazać większą elastyczność, by zwiększyć szanse na zdobycie stanowiska.

Taki kierunek zmian na rynku pracy potwierdzają dane z tego roku. W listopadzie 2025 roku pracodawcy zgłosili do urzędów pracy 24,1 tys. wolnych miejsc pracy i ofert aktywizacji zawodowej, co jest relatywnie niskim poziomem zgłoszeń w porównaniu z wcześniejszym okresem i danymi z ostatnich lat. Dodatkowo, jak wynika z raportu Grant Thornton, w sierpniu 2025 w Polsce opublikowano blisko 247 tysięcy nowych ofert pracy, a to aż o 13% mniej niż rok wcześniej.

## Obecnie mówi się o rynku hybrydowym

Co to znaczy? Współczesny rynek pracy trudno jednoznacznie przypisać do kategorii rynku pracownika czy pracodawcy. Coraz częściej ma on charakter złożony i zmienny, a przewaga jednej ze stron zależy od wielu czynników. Wpływ na układ sił mają między innymi:

- branża - inne zasady obowiązują w sektorze nowych technologii, a inne w instytucjach publicznych,



- region - sytuacja na rynku pracy w dużych aglomeracjach, takich jak Warszawa, znacząco różni się od realiów mniejszych miast,
- poziom stanowiska - osoby posiadające specjalistyczne kompetencje mogą liczyć na większą swobodę negocjacji niż kandydaci na stanowiska juniorskie,
- etap rozwoju firmy i kariery - zarówno przedsiębiorstwa, jak i pracownicy przechodzą różne fazy rozwoju, które wpływają na ich możliwości i pozycję w relacji zawodowej.

W tym roku zauważalne zmiany w zatrudnieniu, zmniejszenie liczby etatów odnotowano przede wszystkim w sektorze górnictwa i wydobywaniu, handlu i naprawie pojazdów oraz branży transportowej i magazynowej. Mniejsze, ale wciąż widoczne redukcje miały miejsce w przetwórstwie przemysłowym, gospodarce wodno-ściekowej i budownictwie.

Z drugiej strony, największy przyrost etatów miał miejsce w hotelarstwie i gastronomii, co może świadczyć o odbudowie sektora po pandemicznych spadkach. Pozytywną dynamikę odnotowano także w obsłudze rynku nieruchomości, energetyce, branżach związanych z kulturą, rozrywką i rekreacją, a także w obszarze informacji i komunikacji.

Te zmiany pokazują, że rynek pracy w Polsce coraz bardziej się rozwarstwia. Z jednej strony przemysł i transport tracą pracowników, z drugiej usługi i branże kreatywne zyskują na znaczeniu. Napędza je rosnące zapotrzebowanie na nowe rozwiązania i szybki postęp technologiczny, który wpływa na oczekiwania pracowników i sposób funkcjonowania firm.

### AI a rynek pracy

Sztuczna inteligencja od co najmniej dekady stopniowo zmienia polski rynek pracy, jednak w ostat-

nich latach w sposób gwałtowny wchodzi w codzienność niektórych zawodów. Według raportu Polskiego Instytutu Ekonomicznego z 2024 - 3,68 milionów pracowników, czyli co piąty zatrudniony, jest w zakresie oddziaływania sztucznej inteligencji. Najbardziej odczuwają ją osoby z wyższym wykształceniem, pracujące w zawodach wymagających analizy, planowania i pracy umysłowej takich jak finanse, prawo, IT czy administracja. Właśnie w tych branżach AI będzie wspierać lub przejmować część zadań, zwiększając presję na efektywność, ale też ryzyko przejścia niektórych ról. Przede wszystkim są to profesje analityczne, w których

dominuje praca z danymi i informacjami. Często mają rutynowy charakter np. wiele zadań można ująć w schematy, które AI potrafi skutecznie odtworzyć. To także zawody biurowe, wykonywane głównie w środowiskach cyfrowych m.in. w finansach, administracji czy marketingu, gdzie przetwarzanie informacji odbywa się w sposób zorganizowany.

W tej sytuacji bardziej narażone są kobiety niż mężczyźni, bo częściej pracują w zawodach biurowych i są lepiej wykształcone. Największe zmiany są już obserwowane i będą narastać w dużych miastach oraz województwach rozwiniętych technologicznie, takich jak Mazowsze czy Małopolska.

Warto jednak pamiętać, że głównym celem rozwoju AI nie jest eliminacja miejsc pracy, lecz zwiększenie efektywności, automatyzacja powtarzalnych zadań oraz optymalizacja kosztów i czasu pracy. Choć zmiany budzą obawy, to wiele firm i instytucji już dostrzega korzyści z wdrażania nowych technologii. Inwestycje w AI rosną, co sugeruje, że jej rola na rynku pracy będzie się stopniowo umacniać. W wyniku czego ludzie skoncentrują się na działaniach wymagających inicjatywy, elastycznego myślenia i oceny sytuacji. Sztuczna inteligencja staje się narzędziem do zwiększania wydajności, a pracownicy, zamiast zniknąć z rynku, powinni przygotować się na zmiany w zakresie działań, aby skierować rozwój w stronę bardziej twórczych zadań, projektowych lub wspierających podejmowanie decyzji.

### AI w odpowiedzi na niż demograficzny

Polski rynek pracy w najbliższych latach stanie przed poważnym wyzwaniem jakim jest starzejące się społeczeństwo i stopniowy spadek liczby osób aktywnych zawodowo. Coraz więcej pracowników zbliża się do wieku emerytalnego, a wchodzące na

rynek młodsze pokolenia nie są w stanie w pełni ich zastąpić. Problem ten szczególnie mocno dotknie branże kluczowe dla funkcjonowania państwa, takie jak edukacja i ochrona zdrowia, które już teraz borykają się z niedoborem specjalistów. W kontekście AI, może być ona jednym ze sposobów na złagodzenie skutków tych zmian jest szersze wdrażanie nowoczesnych technologii w automatyzacji, robotyzacji oraz sztucznej inteligencji.

## Gdzie AI nie zadziała?

Najmniej narażone na wpływ technologii opartej na AI pozostają profesje wymagające pracy fizycznej, kontaktu z drugim człowiekiem lub wysokiego poziomu reakcji na zmienne warunki środowiskowe. To zajęcia, których nie da się zrutynizować ani w pełni zaprogramować.

Do tej grupy należą między innymi pracownicy rolni, leśni i rybacy, a także robotnicy wykonujący proste prace w budownictwie, transporcie czy przemyśle. Niską podatność na automatyzację wykazują również sprzętaczkę, pomoce domowe i hotelowe, kierowcy, malarze budowlani, rolnicy utrzymujący się z drobnej hodowli, a także osoby zajmujące się opieką nad ludźmi tj. pielęgniarki, opiekunowie osób starszych czy pracownicy socjalni.

## Imigranci

Przez wiele lat Polska była krajem emigracji zarobkowej, szczególnie po przystąpieniu do Unii Europejskiej w 2004 roku. Wyjazdy za granicę w poszukiwaniu pracy wpłynęły na strukturę demograficzną. Obecnie kierunek przepływu ludności ulega odwróceniu i coraz częściej jesteśmy państwem przyjmującym imigrantów. Rosnące zapotrzebowanie na pracowników, wynikające z kurczących się zasobów siły roboczej także sprzyja zatrudnianiu cudzoziemców.

Po 2014 roku liczba imigrantów systematycznie rosła, a po 2022 roku, wraz z napływem obywateli Ukrainy, ich rola w gospodarce wyraźnie się powiększa. Z danych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz ZUS wynika, że cudzoziemcy stanowią obecnie istotną część siły roboczej, jest to ponad 1 milion osób, a szczególnie widoczni są w branżach o największym zapotrzebowaniu na pracowników fizycznych i usługowych. Najwięcej imigrantów pracuje w budownictwie, przemyśle, transporcie, logistyce, rolnictwie, opiece oraz w usługach komunalnych i gastronomicznych. Większość wykonuje prace o niższym stopniu specjalizacji, często w ramach umów krótkoterminowych lub sezonowych. W ostat-

nim czasie zaczyna podnosić się liczba cudzoziemców zatrudnionych w sektorach wymagających wysokich kwalifikacji, takich jak IT, finanse i usługi biznesowe.

## Co będzie kluczowe w okresie transformacji?

Polski rynek pracy wchodzi w okres wyraźnych zmian. Po latach dynamicznego wzrostu gospodarka spowalnia, a firmy skupiają się na utrzymaniu efektywności i kompetencji zamiast na rozbudowie zatrudnienia. Spada liczba ofert pracy, a rynek nie pozostaje stabilny, coraz wyraźniej przesuwają się w stronę sektorów usługowych, technologicznych i kreatywnych. Starzenie się społeczeństwa i malejąca liczba osób aktywnych zawodowo sprawiają, że coraz większą rolę odgrywają imigranci, których liczba przekracza już milion. Uzupełniają oni braki kadrowe w niektórych branżach i istotnie wpływają na rynek pracy. Równocześnie postępująca automatyzacja i rozwój sztucznej inteligencji stopniowo zmieniają strukturę zatrudnienia eliminując część rutynowych zadań, sprzyjając tworzeniu zupełnie nieznanych dotąd zawodów. W najbliższych latach polski rynek pracy będzie kształtowany przez trzy główne siły: technologię, demografię i mobilność pracowników.

Zuzanna Pokuta

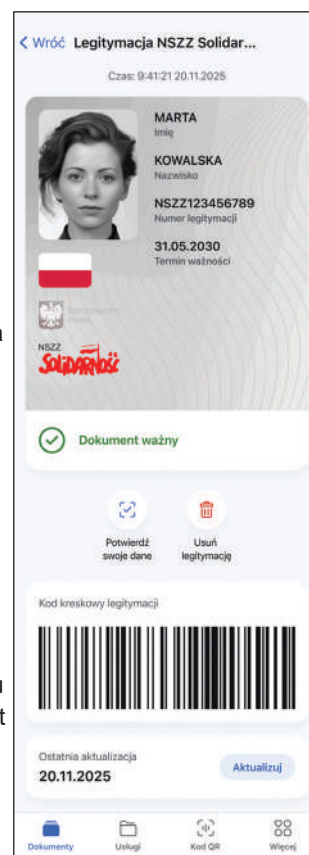
## LEGITYMACJA NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W MOBYWATELU

Nie musisz już mieć przy sobie tradycyjnej wersji dokumentu. Wystarczy, że masz w telefonie aplikację mObywatel.

Gdy pokażesz dokument na ekranie smartfona, potwierdzisz swoje uprawnienia zawodowe.

Z dokumentu skorzystasz, jeśli:

jestes zalogowanym użytkownikiem aplikacji mObywatel (gdy potwierdzisz tożsamość za pomocą profilu zaufanego, bankowości elektronicznej lub e-dowodu – mDowód),  
jesteś członkiem związku NSZZ Solidarność.



# ZMIANY PRAWNE W 2026 CZĘŚĆ I

Nowe regulacje obejmują zarówno wzrost minimalnego wynagrodzenia i stawki godzinowej, rozszerzenie zasad wliczania stażu pracy o umowy cywilnoprawne i samozatrudnienie, jak i wprowadzenie Wigilii jako ustawowego dnia wolnego od pracy. Poniżej przedstawiamy pierwszą część najważniejszych informacji o zmianach.

## 1. Wynagrodzenie minimalne

### ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW

z dnia 11 września 2025 r.

w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej w 2026 r.

Na podstawie art. 2 ust. 5 ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. z 2024 r.

poz. 1773) zarządza się, co następuje:

§ 1. Od dnia 1 stycznia 2026 r. ustala się minimalne wynagrodzenie za pracę w wysokości **4806 zł.**

§ 2. Od dnia 1 stycznia 2026 r. ustala się minimalną stawkę godzinową w wysokości **31,40 zł.**

§ 3. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem **1 stycznia 2026 r.**

## 2. Zlecenie i samozatrudnienie wliczą się do stażu pracy

Prezydent RP podpisał ustawę, która od **1 stycznia 2026 r.** wprowadza możliwość wliczania do stażu pracy okresów pracy na umowach zlecenia oraz prowadzenia działalności gospodarczej. Nowe prawo obejmie także okresy z poprzednich lat.

Ustawa, przygotowana przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, ma wyrównać szanse pracowników funkcjonujących poza klasycznym etatem. Staż pracy będzie poszerzany m.in. o:

- okresy prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej,
- współpraca z osobą prowadzącą działalność,
- okresy zawieszenia działalności gospodarczej w celu sprawowania opieki nad dzieckiem,
- wykonywanie umów zleceń,

- świadczenie usług, umowy agencyjne oraz okresy bycia osobą współpracującą,
- czas członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej i spółdzielni kółek rolniczych,
- udokumentowany okres wykonywania pracy zarobkowej za granicą, innej niż zatrudnienie na umowę o pracę.

### Nowe uprawnienia także za okresy sprzed lat

Jednym z kluczowych elementów ustawy jest jej działanie wstecz. Staż pracy będzie powiększany nie tylko o przyszłe okresy samozatrudnienia i umów zlecenia, ale również o te już przepracowane. Oznacza to, że wielu pracowników automatycznie uzyska wyższy staż pracy, a co za tym idzie - nowe uprawnienia.

### Zaświadczenia wystawi ZUS

Potwierdzeniem okresów pracy będzie zaświadczenie wydawane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Jeśli ZUS nie będzie dysponował kompletną dokumentacją, pracownik będzie mógł przedstawić własne dokumenty potwierdzające wykonywanie pracy lub prowadzenie działalności. Nowe przepisy zaczną obowiązywać:

- od 1 stycznia 2026 r. – w sektorze publicznym,
- po 6 miesiącach od ogłoszenia ustawy – u pracodawców prywatnych.

Reforma ma ułatwić dostęp m.in. do wyższego wymiaru urlopu, dodatków stażowych i innych uprawnień zależnych od stażu pracy.

## 3. Wigilia oficjalnie dniem wolnym od tego roku

Wigilia (24 grudnia) jest dniem wolnym od pracy dla wszystkich pracowników, w tym pracowników placówek handlowych, Wigilię poprzedzą będą trzy niedziele handlowe, a pracownik handlu nie będzie mógł pracować w grudniu więcej niż dwie niedziele.

Zuzanna Pokuta  
źródło informacji: gov.pl

Garden of Lights

Pinokio

**-15%**

na Garden of Lights w Krakowie  
**dla członków Solidarności**



Zgłoś się do nas po kod rabatowy!  
[l.jankowski@solidarnosc.krakow.pl](mailto:l.jankowski@solidarnosc.krakow.pl) | tel. 601 090 206

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy

**Solidarności**  
Region Małopolski